

(Il Tempo - A.Austini) Jeden Polak prowadzi drugiego. Szczęśny zakochał się w Romie i jest gotowy zostać, mimo przybycia ostrej konkurencji w postaci Alissona. Milik wrócił na celownik Sabatiniego i jest jednym z tych nazwisk, na które można postawić, jeśli Dzeko zdecyduje się spakować walizki.

Kto może lepiej zachwalić transfer napastnika Ajaxu od Zibiego Bońka? Były gracz Romy, obecnie prezydent polskiej federacji piłkarskiej i potencjalny kandydat do prezydencji w UEFA, nie ma wątpliwości co do jakości Milika: *„Jest młody, mocny, nawet bardzo mocny, – mówi Boniek – o dobrych warunkach fizycznych, świetny w grze głową i ze znakomitą techniką: ma najlepszą lewą nogę w Europie”.*

Odsuwając nawet na bok Zibiego, wystarczy popatrzeć na liczby napastnika z rocznik 1994, aby zrozumieć jaki ma potencjał: 32 gole w 52 meczach w Eredivisie w barwach Ajaxu, z czego 21 w tym sezonie, wraz z 8 asystami, poza tym 7 trafień w europejskich pucharach. *„Jest środkowym napastnikiem, – kontynuuje Boniek – u nas w reprezentacji gra w parze z Lewandowskim, w ustawieniu 4-4-2. Jasne, że byłby gotowy do Romy, ale nic nie wiem na ten temat i słabo w to wierzę”.*

Taktyczna cisza? *„Nie, zapewniam wam, że gdyby istniały negocjacje z zespołem Giallorossich, wiedziałbym, na pewno by mnie zapytali. Za kilka dni porozmawiam z chłopakiem, ale aby poznać jego przyszłość, trzeba rozmawiać z agentem. Nie jest nim Mino Raiola...”.* Sabatini, w rzeczywistości, nie wykonał jeszcze ruchów, ale jest gotowy aktywować swoje kanały w Holandii, licząc na aprobatę gracza, gotowe zrobić skok jakościowy do wielkiego europejskiego klubu. *„Problemem jest to, że Milik dużo kosztuje, co najmniej 15 mln euro. Ma jeszcze trzy lata kontraktu w Ajaxie i interesuje się nim wiele angielskich klubów”.*

Od jednego Polaka do drugiego, Boniek jest przekonany, że przygoda Szczęśnego w zespole Giallorossich nie dobiegła końca. *„Myślę, że zostanie na kolejny sezon, taką ma wolę, gdyż w Arsenalu nie grałby w pierwszym składzie. Anglicy żądają zbyt wiele, aby go sprzedać i Wojciech wie, że Roma nie ma zamiaru go kupować, ale jest gotowa odnowić wypożyczenie. Alisson? Nie znam go i nie sądzę, że przyjsście innego bramkarza będzie problemem dla Szczęśnego. Tymczasem walczy o miejsce w wyjściowym składzie w reprezentacji: w tym momencie nasz trener stawia przed nim Fabiańskiego. Jeśli, jak sądzę, zagra w pierwszym składzie na Euro, jest ryzyko, że go ktoś zauważy i uda się do Arsenalu z 15 mln funtów. W tym momencie historia z Romą byłaby skończona”.* Sabatini nadal się zastanawia i chce rozwiązać, w ciągu kilku tygodni, problem z bramkarzami, aby dać definitywną odpowiedź De Sanctisowi: z Alissonem i dodatkowo odnowieniem umowy Lobonta, bramkarz z Abruzji jest skreślony i ogląda się za pracą. Jeśli jednak Roma odpuści Szczęśnego, wówczas De Sanctis powinien zostać jako wice Alissona. Boniek daje ostatnią wskazówkę dotyczącą Plaków: *„Na Euro oglądajcie Linettyego, pomocnika ala Nainggolan”.*

Autor: abruzzo